AVGVSTA NOWA AVGVSTINA SWIĘTEGO MATKA

Prawdźiwey Mátki,

ZYWY OBRAZ

MONIKA S.

Przy doroczney Vroczystośći swoiey

w WARSZAWIE

w Kośćiele Swiętego MARCINA

v WW. Oycow Augustinianow

Pánegyrikiem, Káznodźieyskim

Ná Przykład wszytkim Mátkom

WYSTAWIONA

Dniá IV. Maiá, Roku z Mátki vrodzonego Bogá MDCLXXX.

Z Pozwoleniem Stárszych.

w Warszáwie, drukowal Károl Schreiber.

AVGVSTA, dicitur SANCTA, & digna; quam Religiosâ quadam veneratione, obſeruatione͡que colamus. *Ambr. Cal.*

Auguſta *zowie ſie* Swięta, *y godna: ktoreybyſmy należna Cześć, y poßánowánie, czynili.*

Deus quando exſuſcitat CORPVS, MVNDO REDDIT, quando exſuſcitat ANIMAM, SIBI REDDIT. *Aug. in Pſal. 70.*

Bog gdy wſkrzeßa Ciáło, świátu oddáie: *gdy wſkrzeßa* Duſzę, ſobie przywraca.

Applico Conventui Katovicensi ad S. Antonii Ord. Min. S. Fran. obs. A° 1694
Fr Stanislaus Grodicius
Vicarius Grod.

JASNIE WIELMOZNEY PANI
JEY MOŚĆI PANI
HELENIE THEKLI
z Tęczyná
HRABINY.
Na Wiśniczu y Iârosłáwiu
LVBOMIRSKI
WOIEWODZINY KRAKOWSKIEY
Sándomirſkiey, Zatorſkiey, Ryckiey, Niepołomſkiey &c.
STAROSCINY.

AVguſtę Nowa, Auguſtinà *Wielkiego Mátkę;* Prawdźiwey Matki, Zywy Obraz, *preſentuie Wm. MM. Páni,* Monikę S. *Gárnie ſie vmyślnie Mátká, do Matki; Płácząca, do Płáczącey: Nie żeby Boleśći, do Boleśći, łez, do łez, przylewáłá: ále żeby po rownych ćieſkośćiách, rownymi ſie z Wm. MM. Pánią, y* Nádźieiámi y Poćiechámi *dźieliłá. Płákałá Oná, y nieraz opłákánego* Auguſtiná *ſwego, wypłákáłá. tyle rázy z boleśćią go rodząc: ile rázy z Obecnego Chorob, ábo Młodośći, niebeſpieczeńſtwá, hoynymi, ożywiwſzy łzámi, wydźwignęłá. Płákáłáś y Ty Iáśnie Wielmożna Mátko, Wielmożnego Iozefa ſwego, y nie raz opłákáłá: tyle kroć łzá-*

mi mu swemi Żywot dáiąc; ile kroć ßczęśliwieś go ná Dawcy Zywotá, *wypłákáłá! Nie mogł zginąć* Augustin, Syn ták wielkich łez. *Zyć będzie y Wielmożny Stárostá Sándomirski, ták ćiepła łez Máćierzyńskich rosą tyle kroć, ożywiony! Doczekáłá* łzáwa Mátká Moniká ś. *więkßych niż prágnęłá z* Augustiná *swoiego Poćiech; Gotuią się y Tobie po ták troskliwym pieczołowániu, wielka ćizba, nie poiedynkiem,* z Jedynaká *Twego,* Ochłody. *ktoremu Ia Życzliwe zápisuię* Votum:

Crescát vt, *Accrescens*, rutiletq; *Augustior* Orbi,
Augustinus erit. Sibi, nam quoque, *Lacryma Mater*!

Niech będzie Augustinem Iozef bierzmowány
Bo/ tyle kroć/ zrodzony/ ile wypłákány!

Przyimiyże Iáśnie Wielmożna Woiewodzina, ten Żywy Prawdziwey Mátki Konterfet: Ktory, gdyś iuż dawno, nie martwemi fárbámi y ćieniámi; ále podobną we wßystkim Monice ś. *troskliwośćią, sámá w sobie odmálowáłá: podobnymi obiáśniß, y ozdobiß* Rádośćiámi: *ktorych ia vprzeymie Życzę*

Wm. M. M. Páni y Dobrodźieyce.

Vniżony Sługá
Adam Przeborowski Soc: IESV
S. y T. I. K. M.

KAZANIE

Dedit illum Matri suæ. *Lucæ 7.*
Dał go Matce iego Napisał Lukasz S.
w Rozd. VII.

Zacney iedney Páni / dał dziś P. Bog/nád spodziewánie / Syná. Z wielką boleścią / go rodziłá; nikt nietußył/ żeby byłá porodziłá ! Dedit illum Matri suæ dał go iednák / Pan Miłosierdzia / ßczęśliwie dziś / Mátce iego ! Vrodziła tá zacna Páni/bez połogu/syná. Vrodziłá go/bez Męża/Wdowá. & hæc erat vidua ! Vrodziłá Synaczká tego/ nie dziecię/ nie drobne niemowle; ale/ktory záraz był adolescens, podrostek/ Młodzieniaßek ! & resedit, & cæpit loqui. záraz o swey mocy wstawa / śiedzi/ mowi ! A co naydziwniey: iednegoß tego Jedynaczká/dwá rázy vrodziłá ! Vrodziłá go naprzod/ z Mężem w domu/niemowlęćiem; po śmierći Páná Oycá/ w kilká lat/ iuż podrostek/iey vmarł/ mátkę w powtorzonym śieroctwie / y nieutolonym zalu/zostáwiwßy. powtore go dziś/ ná drodze mieyskiey/ ná vlicy/ bliſko bramy/w oczách wßystkiego Miástá/iuż Młodzieniaßká / z wielką boleśćią vrodziłá ! A oraz z nim / wßystkie poćiechy stárośći swoiey; wßystkie vkontentowánia / wßystkie ßczęśćia / y rádośći swoie; ktore iey / z vmieráiacym/pomárly były/odrodziłá. Dziwy ! Dziwy ! ktore wßystkich przestráßyły ! accepit omnes timor ! Dziwy ! ktore/ wdzięczne P. Bogu Magnificat záśpiewáły/

ły/

ły/ Magnificabant Deum! Dziwy! ktore ták sławna Mátke/ ták sláwnego Syná/ po wszystkiem świecie vczyniły! Exiit hic sermo, de eo, in omnem circa Regionem! A ktoraż to ták szcześliwa/ ták szcześliwie rodzaca Mátká? Jedná tylko w Ewángeliy. Jedná *Naimká*, nie Naymitká/ iedná z *Naim*, nie z Naymu/ Mátká. Jedná płácząc zmárłeg° Jedynaká/ pociechę/ od Dawce zywotá/ odebráłá: Noli flere--- dedit illum Matri suæ. Nie płácz; o to masz Syná! To iuż inszey ták szcześliwey/ ná świecie/ Mátki/ niemász? Pytáć się ia/ o drugiey/ koniecznie będę. Choćby mi też do Cudo-płodney/ do dziwo-rodey Afriki/ przez ryczace Lwy/ przez dzikie Tygrisy/ przez drápieżne Lámpárty/ przedzieráć się/ po nię. A dopytawszy się oniey/ w dálekiey Tágáście/ tu ia wam/ dniá dzisieyszego/ dziwnieysza/ y szcześliwsza/ niż tá w Ewángeliy/ słowy Augustiná świetego/ lib. Confess: stáwię. Nie niewatpiac/ że y tu/ sprawdzi się: Magnificabant Deum. ná podziękowánie Bogu/ na powinszowánie Kościołowi świetemu/ y cálemu świátu; wdzięcznie Magnificat, zá ták zacna Mátkę/ wesoło zábrzmi. Ktorey gdy się dobrze przypátrzycie/ rádzi nierádzi/ wszyscy ią Augustam Matrem Nowa *Augusta* záwołacie/ ktora iednego powtore rodzac *Augustina*, wielkiego w Kościele Bożym/ Biskupá y Doktorá/ tyle *Augustinow*, tyle *Augustow*, ile *Augustinianow* vrodziłá. A. M. D. G. Ná wiekszą chwałę Bożą. Ná przykład wszystkim Mátkom. Mátko Przedziwna/ bo oraz Pánno/ bez grzechu poczęta/ dopomoż prosze.

Nie káżdaćto Mátká/ co rodzi nie: nie káżda Mátká choć ma wiele Dziatek! Jeżeli tylko kożde dziecię swoie raz vrodzi; nie rodzi/ ále gubi/ bo wprzod ná śmierć ská-

zuie/

zuic/ niż vrodźi : gdy śmiertelnego potomká rodząc; ná pewną go/ ná nieuchronną śmierć/ ná nie pewny/ nie trwáły/ nád wßyſtkie dymy/ y wápory/ predzey ginacy/ wydawa/ żywot. Lwica/ táka Mátkę Bog przez Proroká zowie Ezech. 9. 2. Mater tua leæna. A ieżeli nie Lwicá/ to tylko Máćiorká nie mátká, ábo ieżeli ią Mátką názwáć/ to ią názwáć *lewa*.

Gen. 3. 20. mowi Piſmo : Vocauit Adam nomen vxoris ſuæ Heva. *Názwał Adam, Zonę ſwoię, lewą.* Poki Pánną byłá/ tá pierwßa Jey Mość w Ráiu/ imię iey było Virago Meżycá/ ábo meżna iákaś Dámá; á teraz kiedy iuż zameżna/ nie meżna/ ále Jewá! Przez co ták piękne/ ták meżne/ ták dobre Jmię ſtráćiłá: przez to że Pánná Virago byłá/ bárzo ſie nád płeć ſwoię meżyłá/ meſczyzniełá. beſpieczniéyßa nad ſkromność/ nád ſtan Páninſki Pánná. Ták wielki Poſag Pan Oyćiec iey náznáczył. Nie ieden klucz/ nie iedno Kroleſtwo/ ále tyle/ ile ná świecie Kroleſtw/ bo wßyſtek świát! Wßyſtkie kleynoty y ozdoby: wßyſtkie doſtatki/ intraty/ dochody Rayſkie/ de omni ligno. Obłápiłáß też Páná Oycá/ zá noßki/ tá Pánienká: Podźiękowáłáß zá ták wielką hoyność/ Dobrodźieiowi ſwoiemu: Podnioſłáß myśli ſwoie/ do Niebá: Dáłáß ſerce ſwoie/ w zaſtaw wdźięczności/ Bogu ſwemu: nic tákiego! Pyjána záraz vrodą. beſpieczna y nádęta doſtátkámi. Obaczywßy ſie/ że Jedynaczką/ że dźiedźiczką/ że bez Páni Mátki. Wiec proznowáć/ wiec biegáć tylko po Ogrodách: wiec w dworność/ w diſcurſy niepotrzebne/ w niebeſpieczną Conwerſácyą/ báy w ßepty/ y w ßkodliwe przećiwko Pánu Oycu Tráktaty/ z Wężem wdawáć ſie! Ledwie zrękowána

 Adámo-

Adámowi/ záráz/ ná ták wielkie/ ſpezy/ ſtráty/ przyßłego Małżonká wyćiagnawßy ; pierwey ſubſtáncya iego ; pierwey ſwoy poſag/ przeiádłá/ niż zamezna zoſtáłá/ á zá tym Imie mężne ſtráćiłá/ bo ſie bárziey Virago, niż Virgo pokázowáłá / bo nád plec ſwoie/ wiecey ſobie przywłaſczáłá. Badź że teraz Jewa zamężna/ gdyś názbyt chćiáłá dydź Pánna mężna. Pytam ſie przećie : Co to ieſt Jewá ? y czemu Adam Jewa názwał Zone ſwoie ? mowi Piſmo/ Vocauit eam Heva, eò quod Mater eſſet cunctorum viuentium. Jewá z Zydowſkiego iezyká/ toß ieſt/ co Zyćie/ żywot. Názwałże ia Jewa/ to ieſt Zywotem/ że Mátka zoſtawáłá wßyſtkich żywiacych. Szczere to/ miły Adámie/ pochlebſtwo/ ſczere pochlebſtwo ! Zoná twoiá Heva ? Vita ? Zyćie ? Zywot ? Mátká żyiacych ? A oná pierworodnego potomká powiłá / nie inßego tylśmierć Morte morieris. Puluis es! A oná náſtepuiace/ ktore bedźie rodźić/ potomki/ rázem wßyſtkie/ pierwey niż ie poczełá/ potruła. A oná/ y ćiebie/ y śiebie/ y wßyſtko pokolenie ludzkie/ w iednym iáblku ziádłá ! Temutha/ Nevetha ; to ieſt śmierćia ia názwáć było. Vocauit nomen vxoris ſuæ Heva, id eſt, Vitam. Názwał ia Jewa/ to ieſt Zywotem ! Wielce vczony Biſkup Awile/ *Alphonſus Toſtatus.* te ſłowá : eò, quod eſſet Mater viuentium. ták tłumáczy : id eſt Mater omnium miſerorum - - - omnium miſerabiliter viuentium. Mátkaće zoſtawáłá/ ále miſerakow ! Mátka tych/ ktore ná wßyſtkie/ biedy / vćiſki/ nieſcześćia ; ná wßyſtkie nayokrutnieyße śmierći rodźić miáłá ! Nie wedle Stánu Pánná ; imieniem też tylko Mátká / á rzeczą ſáma Gubićielká/ Zaboyczyná / słowem Mátká/ ále Jewá !

A Mo-

A Moniká świeta/ iáka też Mátká byłá? Niechnam pierwey powie Augustin świety/ [lib. 9. cap. 9.] iáká Pánná byłá? Educata pudicè, ac sobriè, subdita Parentibus. *Wychowána wstydliwie, poczćiwie, trzeźwo; posłuszna, powolna, poddana Rodźicom.* Wielkie Elogium! piekna/ Pánny pochwałá! Zá naywiekszą to cześć Posagu stoi: *Pánná dobrego wychowánia!* Niemiáłá tego zalecenia/ tá pierwsza/ ná świećie/ Pánná; bo żadnego zgołá niemiáłá ćwiczenia; żadnego wychowánia. Tego záś mieć niemogłá/ bo bez Páni Mátki byłá. Aczći nie záwsze/ Máćierzyńskie ćwiczenie/ bywa lepsze/ ábo chwalebnieysze/ niż obce. Dobre ćwiczenie v Páni Mátki/ ieżeli Páni Mátká dobra: ieżeli nie dobra? árcy złe/ y ćwiczenie/ być musi. Bo sicut Mater, ita & filia eius. mowi Duch ś. Ezech. 16. 44. A świety Zakonu Káznodźieyskiego Wincenty: Mater venalis, docet vt sit filia talis. Jáka Mátusia/ táka Hánusia/ táka y Básia y Kásia! Przedayna Páni Mátká? da sie kupić y Coreczká! Páni Mátká/ często w áffektách Duchownych? imie sie Duchowieństwá y Corká. Lubi bárzo Dobrodźiyka iágodenie oderwieś y Pánienki/ od kieliszká. Páni Mátká ochotna w domu gospodyni? nieodbiezesz od Ochoty/ od Conwersácyi Pánny/ w domu y okrom domu/ w Kośćiele y w gośćinie: przy stole y w kaćie. sicut Mater ita & filia eius!

Znáć że Páni Mátká dźisieyszey świetey Moniki/ byłá bárzo poczćiwa/ bárzo ostrożna Páni; znáć że nic bespiecznego/ nie czyniłá/ nie mowiłá/ coby oko/ ábo vcho niewinne/ Coreczki/ vrázić mogło. Educata pudicè!

Naymilsze Pánie Mátki! iako ćieszki rachunek/ Bogu

 gu

gu swemu/ oddacie/ zá Dziatki swoie! iezeli im/ miásto ćwiczenia/zgorszenie dáiecie: miásto pokarmu/ truiecie: Wzielyście/ drogi bárzo deposit/ od Bogá/ do wiernych rak/ Dziatki/ y niewinność Dziecinna; ktora/ przez nieostrożność swoie/ przez zbytnie/ bespieczeństwo/ z mlodziuchnych ieszcze/ serduszek/ częstokroć wyganiácie! Bo zkad że owo: że ieszcze Pánienká/ dobrze wymawiáć nieumie/ niemoże; á przecie iuż nic nie nuci/ tylko Zaloty/ ámory/ łożnice: O niczym nie diszkuruie; tylko o káwálerách/ o rozwodách/ o látách; długo iey ieszcze czekáć: Co od Páni Mátki nie ostrożney/ słyszy/ podobno y widzi/ to vmie/ to mowi! A iezeli nie od Páni Mátki/ to od owych Piástuneczek/ od stárszych owych/ owych boday Pánieneczek/ tego sie dziecie vczy/ y predzey niż Paciérzá/ náuczy. A Páni Mátká ná strászným sadzie/ że to widzac/ słyszac/ milczálá/ przegladálá/ á podobno ieszcze chwalilá; surowy ráchunek/ oddáć/ y spráwić sie/ o to/ muśi! O iezeli ták bespieczne iuż Dziecie: Pewnie doraśtáiaca/ przy tey/ ábo przy owey Conwersácyi/ bedzie swawolna Pánná. A niechybnie potym/ y potym/ kiedy zá maż poydzie/ bedzie rospustna Mężátká. Nieda iey rády/ áni Maż/ áni wstyd przyrodzony/ áni niesławá/ áni boiaśń Boża. Ná pewne Háłásy/ ná pewne rozwody táka pewnie ná Kobiercu stánawszy slub weźwie.

Moniká świeta Educata pudicè, ac sobriè. Poczćiwie wstydliwie/ trzeźwo/ wychowána. Znáć że iey Mátusiá pod Chelmem niechodziłá/ kiedy Coreczká trzezwa byłá. Znáć że Páni Mátká/ Rodzicow szánowálá/ y posłuszna im byłá: kiedy Posłuszeństwá/ vczćiwośći Rodzicow/ Dziecięcia swego/ náuczyłá! subdita Parentibus,

tibus. W tákim ćwiczeniu rosła: w tákim ćwiczeniu y Męża doroslá/ Moniká święta. Ták skromna Pánná! Obaczmy iáka Mężátká: iáka potym y Mátká byłá:

1. Petr. 3. 6. Zacna iedne Pánia napierwszego Pátriárchy Abráhámá Zone; ná Wizerunk/ náprzykład wszystkim zamężnym Piotr ś. wystáwnie / Sáre. Życząc wszystkim Mężátkom/ żeby były/ sicut Sara, iáko Sárá. Iákaś byłá tá Sárá: Pismo święte Gen. 12. 11. powiáda: że bárzo piękna. Co y Mąż iey przyznawa: Noui, quòd pulchra sis mulier. Ták piękna! że tą pięknością nieraz w trudność/ y w niebespieczeństwo śmierći/ Paná Małżonká stárego / swego Abráhámá wpráwiłá. Cum viderint te Ægyptij --- interficient me & te reseruabunt! *Dla Bogá, miła Sáro, nie pokazuy sie, bo gdy cie Egypcyánie obaczą, zábiją mnie, á ciebie wezmą!* Dla ták wielkiey Piękności/ porywáli ią/ Pháráonowie/ porywáli Abimelechowie! A przecie Piotr święty/ mowi/ áby wszystkie Mężátki/ były / iáko Sárá. snadź/ ták piękne/ iák Sárá! O miły święty Apostole gdyby koniecżna potrzebá byłá / żeby były piękne. Nie káżda tego choćby chćiáłá dokaże. Nie podobnać to w Diáne przedźierzgnąć/ ieżeli się/ Aráchna/ vrodźiłá; Dáremnie/ choć naydroższe Oleyki; ieżli raz pod Wode zmálowano. Nie dodádzą Cándoru żadne bielidłá/ co brudno Náturá zfárbowáłá! Nieuskepnie rády swoiey Piotr święty; żeby wszystkie Zamężne były / ták piękne / iáko Sárá. Coś Sáre piękną vczyniło: y iáko/ tey piękności/ od niey/ dostáć: Considerantes in timore, castam conuersationem. Będźiecie / mowi/ piękne/ iáko Sárá; ieżeli sie od niey/ czystey Conwersácyi/ w boiáźni Bożey / náuczyćie. Ták

B 2 piękna

piekna Sárá! w tákich niebespieczeństwách / dla piekności / że ia pierwszy świátá Pánowie / porywali! przecie iednák zadney zniewagi / zadney obelgi / zadney náwet zley slawy / poczciwość iey Malżeńska nieodniosłá! Wszyscy oni Porywácze iey / iáwna á nágla kare / y plagi Boskie dla niey cierpiac / nietknawszy sie iey / z wielkim stráchem / Meżowi ia oddawáli. Ták Bog stroż czystości / Cnote / Wiáre / y poczciwość iey Malżeńska / koronowal! Sicut Sara, Badzieß ták piekne iáko Sárá.

Bedziecie / mowi dáliy Piotr świety pieknemi / iáko Sárá / ieżeli sie stroić bedziecie iáko Sárá: wteß im gray Apostole świety. Nie trzebá zadney ná to námawiáć / nie. Rowßem choćbyś námawiał / choćbyś prosił; bá y naymowal y płácił; żeby sie niestroily. nie námowiß. Rádźiby niebożetá / Pánowie Meżowie / żeby sie / nie ták bárzo stroily / żeby stroiem swym / substáncyi ich / y dźiatek / nie sußyly; ále nie porádza. Musiß ie ty sam Apostole świety stroić; chceßli: żeby ták pieknemy byly / iáko Sárá. Non sit extrinsecus capillatura, aut circumdatio auri, aut indumenti vestimentorum cultus. Nie trefidlá / nie gársety / nie peruczki / nie mußki y niewiedźieć iákie kornety: nie złote láńcußki y mánelki / nie perly / nie kleynoty / nie bogáte Máterie / pieknemi was / vczynia / (mowi Piotr ś.) nie. sed qui absconditus est cordis homo, in incorruptibilitate; quieti, & modesti spiritûs, qui est, in conspectu Dei, locuples. Bogáta / nie z kramu / Máteria; ále spokoynego / stromnego Duchá / nieskáżitelność; bogáta / wewnetrzna / w sercu / przez cichość / y vniżenie / krasá. Tá / piekność; tá / powierzchowna vrode; w oczách ludzkich / czyni. sicut Sara, iáko Sárá. Ták piekna Sárá! przecie sie

z vrody

z vrody swey/ nie nádyma/ inszych/ okiem nie przenośi/ lekce nie waży! Ták piekna Sárá/ że wyższych stanow y nayw yższych/ Oczy/ ráde ná nie pátrzáły: przećie Małżonká swego/ choć stárego/ lekce sobie nie waży! ále Obediebat Abrahæ, Dominum eum vocans. We wszystkim posłuszna Abráhámowi; nie iáko Mężá/ ále iáko Páná/ słucháłá/ Pánem go zwáłá/ zá Páná miáłá. Coż z tego: Similiter mulieres, subditæ sint viris suis. mowi Piotr ś. Chcećie zacne Pánie/ piekn emi bydź/ iáko Sárá: Wiáry/ y czystośći/ dochowuyćie Małżonkom swoim/ iáko Sárá. Stroyćie sie/ w nieskáżitelność pokoiu wewnetrznego/ w skromność/ y vniżenie duchá; iáko Sárá. Szánuyćie Małżonkow/ słuchayćie ich/ iáko Pánow swoich/ y służćie im; á bedźiećie pieknemi/ y świetemi/ iáko Sárá.

Obroććież teraz Oczy ná Monikę świetą. Tradita viro, seruiuit veluti Domino. mowi Augustin święty. lib. 9. cap. 9. Wydána zá Mąż/ służyłá Mężowi iáko Pánu/ toć iáko Sárá. Nie czyniłá sie Pánią/ Mężá swego; niewdźieráłá sie/ w rzady iego; Nie zázywáłá/ przećiwko zdániu Małżonká/ *widzi mi sie* swoiego/ choć sie iey też co inszego/ á pod czás/ lepszego/ co zdáło. seruiuit veluti Domino. pokornie/ we wszystkim/ słucháłá/ służyłá/ iáko Pánu. Wydána zá Mężá/ inszey Wiáry/ zá Pogáninná/ zá człowieká/ wielce gniewliwego. służyłá mu/ iáko Pánu. Tolerauit cubiles iniurias, nullam tamen de hac re, cum Marito, habuit simultatem. Exspectabat enim Misericordiam Tuam, super eum, vt in te credens, castificaretur. Wiedźiáłá/ y to/ y owo/ ná Mężá swego/ á nie tylko wiedźiáłá/ ále też y widźiáłá/ że so-

bie pod czás / pozwalał / (iáko iescże ná ten czás Pogánin) co / nie mogło bydź / tylko z krzywdą Małżeństwá: żadnego iednák poswarku / żadney kłotnie / y niezgody / o to / z Mężem / nie wszczynáłá; ále służyłá / iáko Pánu / prosząc zań Páná Bogá / czekáiąc rátunku z Niebá / dufáiąc Bogu swemu / że go on sam náwrociwszy / miał powściągnąć. Sategit illum lucrari tibi; loquens te illi, moribus suis. Vsiłowáłá / Mężá swego pozyskáć / Pánu Bogu; stáráłá się go / do prawdziwey Wiáry / náwrocić; nie disputuiąc / nie vrągáiąc / nie násmiewáiąc / áni przymawiáiąc; ále prosząc Páná Bogá / zá niego; ále opowiádáiąc mu / ciebie Bogá prawdziwego; Wiáre święta / nie iezykiem / nie słowy; ále świetymi obyczáiámi; powolnością / vniżonością / vkłádnością / cierpliwością swoią. Wedle rády Piotrá świetego / áby Mężowie inszey Wiáry / per conuersationem mulierum, lucrifiant. przez święta / Zon swoich / Conwersácyą / pozyskáni / Pánu Bogu / bywáli.

Gdy się Mąż / choć bez przyczyny / rozgniewał. Nouerat non resistere irato; poki był w Affekcie / nigdy mu się / námnieyszym słowkiem / nie sprzeciwiłá. Dopiero / kiedy opłonał / gdy się vspokoił / rationem facti reddebat. spráwiáłá się pokornie / Mężowi swemu. Tymi ták świetymi / ták pieknemi obyczáiámi [mowi Augustin święty] eam pulchram faciebas, &. reuerenter amabilem, atque mirabilē viro. Dodawáłeś iey Pánie Boże / Krasy / Vrody / Ozdoby! Pieknaś ią / wdzieczną / y przyiemną / á práwie przedziwną / w oczách Mężá iey stáwiał.

O toż Moniká święta / piekna byłá / iáko Sárá / bo obyczáie miáłá / iáko Sárá / służąc Mężowi swemu / iáko

Pánu /

Pánu / iáko Sárá! Dziwowáły śię inße Afrikáńskie Mátrony wiedząc iákiego / iák złego y gniewliwego Mężá miáłá: że przećie tego nigdy słyßeć nie było/ áby Pátricius (ták zwano Mężá iey) Monikę/ nie tylko vderzył/ ále/ żeby śię przynamniey/zámierzył ná nię. Nie było nigdy słyßeć/ áby iáka/ choć ná ieden dźień / niesnáská/ miedzy nimi trwáłá. A one/ choć nierownie lepßych/ y łáskáwßych Mężow miáły / z lámentámi / z ßwánkámi/ z rázámi/ z guzámi; właśnie/ iákoby dopiero/ z ßturmu Nieprzyiáćielskiego / wyßły / przychodząc do Moniki: illæ arguebant, Maritorum vitam, hæc illarum linguam. One przed Moniką nárzekáły ná Mężow swoich/ oná ich ięzyk strofowáłá / vcząc ich sekretu / iáko sobie / łáskáwych mężow/ czynić miáły: Superbire aduersus Dominos suos non oportere. że śię nigdy nie trzebá ná Męże swoie pychą vnośić/ nie trzebá hárdźie z Pány swymi postępowáć/ ále słucháć/ służyć/ iáko Pánom / w pokorze w ćierpliwośći! ktore iey vsłucháły / (mowi Augustin święty) expertæ gratulabantur: Błogo im było. A ktore krnąbrne były / subiectæ vexabantur. záwße iák po krwáwey potrzebie/ ábo po ßturmie/ plagarum vestigia, etiam dehonestata facie, gerebant, co oberwáły/ nie mußkámi/ ále cáłymi plastrámi wydawáły / á to że Mężow swoich mieć zá Pány / y służyć im iáko Pánom swoim niechćiáły.

W ták zgodnym Małżeństwie dał im Pan Bog Synow. Osobliwßy Affekt / miał Oćiec / do Augustiná; widząc w nim bystrość / y ostrość dowćipu / poiętnośći; dla ktorey prágnąc y spodźiewáiąc śię/ z niego świeckiey poćiechy / więkße nád fortuny swoie / nakłády / nań łożył

pilnie

pilnie się stáráiąc : non qualis essem Tibi, dum modo essem disertus, vel desertus potius, à cultura Tua, Deus! lib. 2. c. 3. mowi o sobie : Stárał się Oyciec / nie iákibym był / w oczách twoich / Boże; czy dobry ? czy zły ? ále tylko / bylem był / iáko naywymownieyszym Krasomowcą / choć opuszczony / choć odrzucony od łáski Twoiey!

Tá dzisieysza w Ewángeliy Mátká / z wielką boleścią / bo gorzko płácząc vrodziłá dzisieyszego Jedynaká. Bo gdy to ná Pánu JEzuśie wypłákáłá / że zmárłego cudotwornie ożywiwszy oddał iey / łzámi go przez oczy wylewáiąc / powtornie vrodziłá. Ale coż potym ? kiedy ten Synaczek ná śmierć postáremu / choć znowu vrodzony / choć wskrzeszony / skazány : ná to zmartwych wstał / żeby vmárł / bo śmiertelny zmartwych wstał. Szczęśliwsza Mátká Moniká święta. Eiulabat ---- cum gemitu quærens, quem cum gemitu pepererat. y oná / nie vtulonie płákáłá ; iáko rodząca ieczáłá ; z boleścią go szukáiąc / ktorego / zboleścią przed tym / vrodziłá. Vmárł był Augustin / nie ná ćiele / Mátce / ábo świátu ; ále Bogu ná duszy ! w Kácerstwie Mánicheyskim / w złych obyczáiách / árcy w niebespiecznych nałogách vwikłány! O Boże ! z iáką boleścią go rodziłá / żeby Bogu byłá vrodziłá.

Job święty cap. 1. v. 5. Nie kontentuiąc się / że dziatki swoie / raz ná pociechę swoie / vrodził. Co dzień ie Pánu Bogu rodził. Consurgens diluculo offerebat holocausta pro singulis; dicebat enim : ne fortè peccauerint filij mei. skoro świt porywał się z łożá swego / wypadał z pokoiu naprzod do ofiáry Swiętey : kazał woły bić báránny rzezáć / kozły palić / ná ofiárę Pánu Bogu zá káżde

de/z osobná/dziecie. Obawiáiac sie/żeby ktory Synaczek/ ábo Coreczká przez grzech P. Bogu nieumárli. Záczym ofiáry krwáwe/ zá wszytkie/ y káżde dziecie z osobná/ codziennie te/ ile z niego bydź mogło/ Bogá zá nie błagáiac/ odradzał.

Podobnym sposobem/ y Moniká S. Bogu rodziłá Augustyná. Krwáwe zań Ofiáry/nie Kozłow y Báránow/ále sercá swego ofiáruiac. De sanguine, cordis Matris meæ, per lacrymas eius, diebus, ac noctibus, pro me sacrificatur Tibi. Ile tez wypłyneło/z oczu naymilszey Mátki moiey. ktoremi/ pożeráiacy ogień/ Twoiey przeciwko mnie spráwiedliwośći Boże/we dnie y w nocy/gasiłá/tyle w Krew dystylowánego sercá/krwáwych Offiar/tyle cáłopalenia offiárowáłá! Non enim satis eloquor, quantũ maiore solicitudine, me parturiebat spiritu, quam carne pepererat. Trudno wymowić/ iáko vsielniey/ iáko troskliwiey/ iáko dáleko boleśniey synow swoich rodziłá/ w Duchu; niż przed tym/w ćiele porodziłá! toties illos, parturiens, quoties à Te deuiare cernebat. Tyle rázy ich rodzac/ile rázy vstepnych/ábo przestepnych/pobaczyłá. Nie miáła tey trosklywośći/ o Dziatki swoie/ oná Páni Mátká Matt. 20. 21, ktora niedbáiac o szcześliwe ich/ w Duchu/vrodzenie. tego tylko szuka/áby ich/iákich tákich/złych lubo dobrych/byle wysokimi Dignitarzámi/vtworzyłá. Przystapiwszy do Páná/ ni z tego ni z owego: Dic, vt sedeant, hi duo filij mei, vnus ad dextram, alter ad sinistrã, in Regno tuo. Niechże miły Pánie/ten moy Jákub bedźie Prymásem/ ad dextram tuam. Niechże y Jan [poniewasz y on ma sie do Duchowieństwá] bedźie pierwszym Biskupem / ábo Arcybiskupem/ ad sinistram. Niech máia/pierwsze

wſze Koronie/ Kroleſtwá twego Tytuły / Godnośći/ Prálatury. Coß teß Pan/ná te Promocyą ? Neſcitis quid petatis. Nie rozumnaś ty Mátká/mowi Pan IEZVS, niewieß/ czegoć ſie chce. Proſtácyć to/ nieukowie/ dopieroćby ſie im to vczyć; nie tylko Duchowienſtwá/ále zgołá nic nie umieią! A ty ich/ ná ták wyſokie krzeſłá śćibiß! Cożby robili ? vt ſedeant: żeby tylko mieyſce záwálić: tylko śiedźieć ? O trzebáß to Kroleſtwu Niebieſkiemu/ obrotnych/prácowitych/ſpráwnych/niegnuśnych/ nie śiedzących/ Dignitarzow! O trzebáß to/ trzebá; pierwey/ nie ieden kubek żołci/ y piołunow gorzkośći / áż do dná wyſarknąć; trzebá ſie nie raz dobrze zápocić; niß przyidźie vśieść. Rozumiáłá táPáni Zebedeußowá; że zá iednym Dic, nie ſtáráiąc ſie o Duchowne/ o zbáwienne pociechy z dźiatek ſwoich/wßytkie docześne [o ktore ſáme prośi] ßcześcia y rádośći Dźiatkom ſwoim wyiednáć miáłá! Dic vt hi duo filij mei &c.

Podobnych pociech/ Pátrycius/ Oćiec Auguſtyná Swietego/ życzył/ y wyglądał po Auguſtynie. O niczym nie myśląc/ tylko o wnukách/ o rozmnożeniu Domu z niego/ o intereſſách prywatnych/ o pożytkách domowych. Ale Mátká ktora go z boleścią vrodźiłá/ y powtore z niemnieyßą rodźiłá/ ſłyßąc wEwángeliey słowá Zbáwićielá/do Nikodemá: niſi quis renatus fuerit denuò non poteſt videre Regnum Dei. Ioan. 3. 2. Ieśli ſie kto powtore nie vrodźi/ nie może/ nie tylko doſtąpić/ Kroleſtwá Niebieſkiego/ ále y zdáleká ná nie pátrzáć; nie kontentuiąc ſie/że go raz vrodźiłá/wedle ćiáłá; precz Inſuły/Honory/Tytuły: precz wßytkie pociechy świeckie odrzućiwßy/ktore po nim mieć / ábo ſie ich ſpodźiewáć/

mogłá/

mogłá/ Maiore solicitudine, parturiebat spiritu. z większą trudnośćią/ z większą boleśćią rodziłá go wedle Duchá: Sámey chwały Bożey z niego/ sámego zbáwienia iego/ szukáiąc/ z táką vśilnośćią / że gdzie śię tylko obroćił/ wszedy zá nim dziwna bárzo/ á Bogá pełna Niewiástá/ biegáłá/ pływáłá/ á práwie látáłá/ y zá morze vćiekáiącego goniłá/ bez przestánku płácząc/ y żebrząc v Bogá náwrocenia iego. Gdziekolwiek vsłyszáłá / o vczonym y pobożnym Biskupie/ ábo Mężu/ ; bieżáłá/ żebráłá/ nie o promocyą/ nie o tłuste Beneficium ; ále/ żeby z iey Augustynem / mowił ; iego do Bogá obroćił ; z złego dobrym vczynił. A zátym fieri non potuit vt filius tantarum lacrymarum periret. mowił iey ieden Biskup. Nie można rzecz byłá/ áby syn/ ták wielkich/ y ták wielu łez / miał był zginąć. An enim Deus misericordiarum sperneret, cor contritum, & humiliatum, Viduæ castæ & sobriæ? Niemożna/ áby Bog Miłośierdzia/ miał był wzgárdźić/ sercem skruszonym/ wdowy ták czystey ! ták trzeźwey ! frequentantis eleemosynas ; -- seruientis Sanctis tuis : nullum diem prætermittentis, oblationem ad altare ; bis in die, mane, & vespere, in Ecclesiam tuam, sine vlla intermissione venientis ! Ták wielkiey iálmużnice/ ták pospolitey sług Bożych/ sługi/ ták wielkiey Nabożnice / ktora/ ták wielu Ofiar Przenaświętszych / nigdy/ żadnego dniá/ nieopuszczáłá! ktora od świtu do południa/ z Południá do wieczora/ z Kośćiołá niewychodźiłá/. A przychodźiłá tá zacna Páni do Kośćiołá non ad vanas fabulas , & aniles loquacitates nie dla conuersáciey/ nie dla rozrywki: nie dla wielomowności/ álbo dla śmieszkow/ báieczek/ żárteczkow/ dwornośći : tego/ ábo owego/ obaczyć ; tey/ ábo owey/

 stroy/

ſtroy/ ozdoby/ nicowáć/ wyśmiać/ ábo tylko przymowić. Nie dla tego do Kośćiołá vgęſzczáłá/ nie. Dla czegoż? vt Te audiret in Tuis ſermonibus,& Tu illam in ſuis Orationibus. Zeby ćię Bogá ſwego/ przez vſtá Káznodzieyſkie/mowiącego/ſłucháłá. Zebyś ią też Ty Boże/ Język iem/ łzámi/ ſercem cáłym/wſzytkiemi áffektámi wołáiąca do ciebie/wyſłuchał. Ponieważ tedy/chwały Bożey/ naprzod/ á potym zbáwienia ſyná ſwego / ſzukáłá y nád wſzytkie poćiechy świeckie/tego prágnęłá: y náwrocenie Auguſtyná/ z naywiękſzą poćiechą ſwoią/ieſzcze zá żywotá; y docześnie poćiechy/ (z Biſkupiey iego godnośći/ z wielkiey ſławy/ náuki iego) ktore po śmierci iey náſtąpiły otrzymáłá.

Coś troche przed śmierćią/niż oſtátnia choroba zdięta/ rozmáwiáiąc duchownie/ o przyſzłym żywoćie/ z Auguſtynem/rzekłá: Już mi dawno miły Auguſtynie/nie żadny ten świát! Zyczyłám ſobie iednák/ ták długo żyć; pokibym ćię byłá Chrześćiáninem/ kátholikiem práwowiernym/ nie obáczyłá. Ale żem to iuż obfićiey/od P. Bogá/ odebráłá/ niżem żądáłá/ bom ćię nie tylko Chrześćiáninem / Kátholikiem / ále teſz y w Zakonie/ ſługą oſobliſzym Bożym/obáczyłá. Coż tu iuż po mnie? niechay vmre. Piecdzieśiatſześć lat przeżywſzy żyćia ſwego/ á trzydzieſtego trzeciego Auguſtyná S. wieku (mowi Auguſtyn) Anima illa Religioſa, & pia, corpore ſoluta eſt. Duſzá oná pobożna z ćiałem ſię rozłączyłá. Vmárłá; nie vmárłá/bo nie mizernie vmieráłá! zgołá nie vmárłá/ ále w Bogu záſnęłá. To iey Swięte obyczáie świádczą/ to wiárá nie zmyślona pokázuie/ y głośi. Poty S. Auguſtyn. l. 9. Confeſſ. c. 12. n. 1.

Przy-

Przypátrzyliście sie/ wielkiey/ y Przedziwney/ Wielkiego/ y cudownego Augustyná/ Mátce/ Monice S. Szcześliwßa to/ niż ta dźiśieyßa/ w Ewángeliey Mátká. Bo oná/ nie ná śmierć/ w doczesny żywot/ wedle ćiáłá; ále ná wieczny żywot / wedle Duße/ powtore zrodźiłá Augustyná. A Augustyná iednego ták vrodźiwßy/ tyle *Augustynow*, tyle *Augustow*, ile *Augustinianow*, vrodźiłá; rodźi/ y do końcá/ świátá rodźić będźie. Sprawdźiło sie ná tey Swietey Páni/ Proroctwo Izáiaßá C. 14. v. 1. Multi filij, desertæ, magis quàm eius quæ habet virum. Wiecey Synow/ y Corek/ vrodźiłá Wdowá/ niż máiąc mężá. Owßem/ gdyby byłá tyśiąc lat z mężem żyłá; tyleß drugie/ z Zoną Augustyn mießkał; nigdyby byłá Moniká Swięta nie miáłá tyle dźieći/ y Wnukow/ ile ich w iednym Augustynie/ rodząc go Bogu/ vrodźiłá! Z iedney Reguły/ Augustyná Swietego/ iáko z buynego drzewá/ látorośle; Pięćdźieśiąt kilká/ rożnych ſtroiem/ kroiem/ Kolorem; Rożnych funkcyámi/ y Zabáwámi/ Zakonow/ wyniknęło. Z ktorych iedne Bogomyślnych Eremitow / od świátá vćiekáiących Pustelnikow. Drugie dźielnych w Winnicy Chrystusowey/ Robotnikow; zápalonych ogniem Duchá S. Káznodźieiow/ y Doktorow. Inße chorym ná rátunek zdrowia ćielesnego/ y vsługowánie ich/ dla miłości Bożey poświeconych. Inße iáko z przyśiężone/ á mocnym/ Reguły Augustyná Swietego wałem/ opásáne/ ná zgubę pogáńſtwá/ rożney Káwálleryey Zakonney/ Obozy. Nie przeliczone práwie zástępy/ w ßyku chwał/ y tryumphow Augustyná Swietego/ liczę. Ták/ wielkie przy tym/ Bogu poświeconych Pánienek/ w roż-

żnych Hábitách/ iáko źiemſkich Anyołow/ Chory! Ták geſte/ pokutuiacych/ á żywo dla miłości Bożey pogrzebionych/ nie ták zámknięte Klaśztory/ iáko ráczey dobrowolne groby! Sámych tych Puſtelnikow/ to ieſt pierworodnych Auguſtyná Swiętego ſynow/ zá świádectwem Báptyſty Alouiſyáná Ráweńſkiego w przeszłym wieku/ po wszytkim świecie oraz żyiacych/ ráchowáło ſię/ nád trzydzieśći tyśięcy Auguſtyniánow! A Bogu poślubionych Auguſtynianek/ pod dwánaśćie tyśięcy! Co rozumieć: iák wiele ich do tych czas/ iuż przybyło: ktorzy Afrykę/ Europę/ Azyą/ y Amerykę/ nie ták Klaśztorámi/ iáko ráczey mocnymi Kośćiołá świętego Káśztelámi/ nápelnili/ y vmocnili. Pierwsze ozdoby Zakonu tego/ nierozdzielni Towárzyśze Auguſtyná ś. Evodius, Alipius, Poſſidius, iáko rodzeni Auguſtyná ś. bráćia/ ábo ráczey/ w Auguſtyná ſámego/ przeiſtoczeni. Wielkie/ ozdoby święći oni Biſkupi/ y wielcy Kośćiołá Bożego Doktorowie *Hilarius Arelateńſki, Paulinus Nolánſki; Proſper Rhegienſki; Fulgentius, Ruſpenſki; Agnellus; Gaudioſus; Quod-vultdeus*; ktorzy ábo wielką świątobliwośćią/ ábo wielką nauką Kośćioł ś. oświećili! A inszych kto wyliczy? kiedy Baronius twierdźi; że ná ten czás w zachodnim Kośćiele/ niebyło inszych Kápłánow/ Prałatow/ Biſkupow/ Pátryárchow; tylko wszyſcy/ z tego Puſtelniczego Auguſtiná ś. Zakonu! Wielkie Ozdoby/ z triumfálnych Laurow/ y Pálm zwyćięſkich/ bo Męczeńſkich/ świádkow Chryſtuſowych/ ktorzy záraz/ pierwiaſtki Zakonu ſwego/ hoynie wylaną krwią dla Prawdy/ dla Chryſtuſá/ w Africe/ popoświęćili y oświećili. kiedy dwá tyśiacá pięćſet: Przez rożne Heretyki/ y Tyranny/ przez Donátyſty/ Ariány/ Circum-

cum-

cumcelliones [ktore to ich názwiſko/ w Polſkim ięzyku brzmi. Tuláczc/Hultáie] przez Longobárdy/Hunny/Gothi/Nortmány/Wándále/y inſze pozábiiáni. A zá náſzych iuż czáſow/ wiele świeſzych; ktorzy w Indiách/ w Iáponij/ w pod-ziemney Americe/ świádectwo Chryſtuſowi/ krwia ſwoia dáli! Wielkie ozdoby: z Gorliwo-wymownych Káznodźieiow/ y vczonych Doktorow! Wielka ozdobá/ pierwſzego Klaſztoru Páninſkie° w Tágáśćie/ Pierwſza Ksieni/ ábo Stárſza. S. Perpetua, Rodzona śioſtrá Auguſtyná s. cudámi/ ſlawna: świete Baſilica y Felicitas, ſtryieczne tegoſz Auguſtyna śioſtry/ tegoſz Klaſztoru Auguſtinianki. Blogoſláwione Rita de Caſſia, Chriſtina, Maxima, Clara de Monte-falco cudowna świecicá! Kto te ozdoby? kto ták wiele Dziatek? ták wiele *Auguſtow*, P. Bogu vrodził? Moniká świeta/ iednego/ powtore Auguſtyna rodząc ták wielu vrodziłá. Niechce y niemogę; inſzych Reguły/ Augſtyná s/ Zakonow w ten ſzczupły Pánegyrik cieſnić! Bo/ ktoſzby choć naywymownieyſzy zá rok ſkończył Kazánie/ gdyby wſzyſtkie ozdoby/ wſzyſtkie pożytki/ w Kośćiele Bożym/ wſzyſtkich Látorośli/ z Reguły Auguſtiná s. wynikáiących/ opiſáć chćiał? Doſyć wſpomnieć tylko/ że w tey Regule ieſt kilká Zákonow/ choć pod iednym imieniem Canonicorũ Regulariũ/ rożnych iednák! Doſyć powiedźieć: że do Reguły Auguſtiná s. náleżą wielcy y głowni Pátryárchowie/ Swieći Norbert y Dominik! O iák nieprzeliczone Zaſtępy pod ich Chorągwiámi Wielkich świątobliwośćią/ wielkich náuką/ wielkich wſzelákiemi Kośćiołá Bożego/ Infulámi y godnośćiámi/ wielkich/ w Purpurze krwie Męczeńſkiey iáśnieiących *Auguſtow*! ktorych/ że Moniká s. iednego Auguſtiná P.

Bogu

Bogu rodząc/ vrodziłá: wnośić koniecżnie trzebá/ że Multi filij desertæ, magis quàm eius quæ habet virum. Płodnieysza byłá Wdowá/ niż Mężatká! A ponieważ ták wiele Augustow y Augustinow ile Augustinianow Bogu vrodziłá/ toć nic słusznieyszego nie bedźie/ iáko ią Augustam Matrem, Augustą Nową názwáć! ktorey/ dniá dźisieyszego/ kocháiący Wnukowie/ (prawdźiwiey rzekę Synowie/ bo w Synu iey Augustinie zrodzeni) doroczne Augustalia spráwuiąc! Zá to iey/ wdźięcznym/ bo Synowskim/ áffektem/ dźiękuią: że/ temiż łzámi/ ktoremi Augustiná boleśnie rodziłá/ onych też vrodziłá. A o raz prosza: żeby ich/ iáko kocháiąca Mátká/ y dályi/ pielegnowáć y z Máćierzyńskiego/ spuszczáć oká/ ná tym pádole płáczu nigdy/ niechćiáłá.

Prośiemy ćię y my/ ô łzáwa Mátko! vproś nám łzy/ y żal serdecżny/ ná opłákánie grzechow nászych! Vproś skruchę nádprzyrodzoną/ z Aktem miłośći Bożey/ w godźinę śmierći nászey! Może tu być y w tym Kośćiele/ dźiś/ Augustin táki drugi/ ktory sie od Przykazánia Bożeg. od práwowierney/ obłąkał wiáry/ y jeszcże błąka: pokaż mu pewny/ (bo hoynie zlany/ łzámi twymi) Moniko święta szlák do Niebá! Vproś mu prętkie obacżenie/ náwrocenie/ szczerą Pokutę. Jeżeli zań/ łzy twoie bedźiesz Bogu swemu/ presentowáłá? Fieri non potest, vt filius tantarum lacrymarum, pereat! nie można/ áby zginął!

Vproś *Nowa Augusto, Augustom nászym Polskim, Páństwu Naiáśnieyszemu*; Augustæ Domûs, & votorum suorum, perennitatem. Vproś Naiáśnieyszey *Augustie* nászey Polskiey/ MARIY KAZIMIERZE Páni nászey Miłośćiwey/ [ktora in spem publicam, ná poćiechę Narodow y cálego Krolestwá/ przed trzemá dniámi/ Naiáśnieyszego Potomká szczęśliwie ná świát wydáłá: wprzod mu/ niż sie vrodźił; nie rąbkámi y iedwabiámi/ ále Błogosłáwieństwem Boskiem; przez ták długo gęste/ á wielka ćizba/ ná to zákupione/ Ofiáry Przenaświetsze/ Kolebkę słáłá/ y do tego momentu słáć nieprzestawa] Vproś mowię/ áby gdy sie naprzod/ o Niebieskie y zbáwienne/ ták pilnie/ ták troskliwie stára; y docżesne też Poćiechy/ ktorych sobie życży/ z niego otrzymáłá/ Amen! Amen!